

Lublin, dn. 27.08.2024

Prof. dr hab. Anna Kanios

Wydział Pedagogiki i Psychologii

Instytut Pedagogiki UMCS

w Lublinie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Sikorskiej**  
**pt. *Kapitał społeczny seniorów i jego spożytkowanie w rodzinie***  
**napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. uczelni Haliny Guzy-Steinke**

**1. Ocena ogólna**

Przedkładana mi do oceny rozprawa doktorska lokuje się tematycznie w szeroko pojętym obszarze polityki społecznej, pracy socjalnej, socjologii oraz pedagogice społecznej. Poświęcona została problematyce kapitału społecznego seniorów.

Tytułem wstępu można powiedzieć, iż tradycyjnie potencjał danej populacji zazwyczaj oceniany jest głównie w kategoriach ekonomicznych i zawiera się w pojęciu kapitału ludzkiego, rozumianego jako suma (wypadkowa) liczebności i długości życia, kwalifikacji i konkretnych zawodowych kompetencji członków danej zbiorowości. Kapitał społeczny, choć ugruntowany w kapitale ludzkim poszerza jego obszar, sięga po potencjały związane nie tylko z zasobami, ale też relacjami; dynamiką i cyrkulacją społecznych i kulturowych energii; sięga do takich wartości i kategorii jak zaufanie, przynależność i tożsamość społeczna, zaangażowanie (por. Klimczuk, 2012). Co ważne kapitał społeczny nie jest tylko prostą sumą kapitałów jednostek, ale jest także kreowany przez instytucje oraz pomnażany poprzez ich zdolność do współdziałania

W literaturze przedmiotu termin „kapitał społeczny” po raz pierwszy pojawił się w pracy L.H. Hanifan w 1916 r. Pojęciem tym określano „dobrą wolę, braterstwo, wzajemną sympatię i stosunki społeczne między grupą jednostek i rodzin, które tworzą całość społeczną” (Hanifan 1916, s. 130, cyt. za: Sztompka 2016, s. 286). Wśród pozostałych prekursorów idei kapitału społecznego wymienia się P. Bourdieu, J. Colemana oraz R. Putnama oraz F. Fukuyamę.

Proces postępującego starzenia się ludności sprawia, że liczni badacze zwracają uwagę na konieczność wykorzystania kapitału społecznego osób starszych. Podkreślając przy tym, iż potencjał tej grupy społecznej jest nie do przecenienia, bowiem zawiera się w nim wiele różnych rodzajów potencjałów, jak potencjał ekonomiczny, konsumencki, opiekuńczy i samopomocowy, kulturowy, edukacyjny czy polityczny (pro. Trafiałek, 2004)

## **2. Ocena konstrukcji pracy**

Praca składa się z wprowadzenia, sześciu rozdziałów, wniosków ogólnych z badań i rekomendacji, bibliografii, neografii, spisu aktów prawnych, spisu tabel i rysunków oraz aneksu. Całość zawarta jest aż na 517 stronach.

Część teoretyczną stanowią rozdziały 1, 2, 3 i 4. Obejmuje ona 105 stron (od 4 do 109 strony), część opisująca metodologię badań własnych (rozdział 5) zamieszczona jest na 43 stronach (od 110 do 153 strony), zaś część empiryczna, prezentująca wyniki badań własnych (rozdział 6) obejmuje aż 308 stron (od 154 do 462 strony), wnioski ogólne z badań i rekomendacje (463-473). Warto podkreślić, iż bibliografia zawiera się na ok.14 stronach tekstu i liczy ponad 300 pozycji.

Konstrukcja rozprawy jest prawidłowa, typowa dla prac empirycznych i nie budzi zastrzeżeń. Jest logiczna i przejrzysta, podporządkowana realizacji tematu.

## **3. Ocena merytoryczna pracy**

Całościowa ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej mgr Anny Sikorskiej jest pozytywna. Wysoka jest poznawcza i merytoryczna wartość pracy. Praca jest dojrzałą analizą, opartą na dobrej znajomości literatury przedmiotu.<sup>1</sup>

Rozdział I dysertacji został poświęcony problematyce kapitału społecznego w literaturze przedmiotu. Autorka w interesujący i kompetentny sposób opisuje koncepcje teoretyczne tego pojęcia wskazując na jej najważniejszych twórców: Jamesa Colemana,

---

<sup>1</sup> Promotorem rozprawy doktorskiej jest Pani prof. Halina Guzy – Steinke, która jest wysokiej klasy specjalistą w zakresie pedagogiki społecznej, pracy socjalnej co jest gwarantem wysokiego poziomu przygotowywanej rozprawy doktorskiej.

Roberta Putnama, Pierra Bourdieu i Francisa Fukuyamę. Dokładnie omawia poszczególne ujęcia teoretyczne charakteryzując sposób rozumienia kapitału społecznego przez danego badacza czy wskazując na różnorodne rodzaje kapitału społecznego wyróżniane przez twórców. W dalszej części rozważań Autorka zestawia kapitał społeczny z kapitałem ludzkim. Czyni to w interesujący sposób łącząc go z teorią sił ludzkich H. Radlińskiej, a także odnosząc do grupy seniorów. W dalszej części rozdziału Doktorantka dokonuje analizy elementów kapitału społecznego, do których zalicza: zaufanie, aktywność społeczną i uczestnictwo w organizacjach, sieci społeczne oraz relacje i więzi rodzinne. Analizy teoretyczne tegoż rozdziału kończy podrozdział zatytułowany: *trudności pomiaru kapitału społecznego*. Autorka wskazuje na trudności i ich źródła w pomiarze kapitału społecznego. Liczy on niestety tylko cztery strony tekstu.

Drugi rozdział dysertacji został poświęcony problematyce procesu starzenia się i starości. Został on podzielony na 5 podrozdziałów. Rozdział zawiera informacje na temat starzenia się społeczeństwa polskiego w perspektywie danych demograficznych. Zawarto w nim prognozy ludności w perspektywie długofalowej, najczęściej do 2035 roku. Kolejny podrozdział prezentuje ujęcia definicyjne starości i starzenia się w ujęciu podmiotowym. Autorka dokonuje tutaj opisu okresu starości prezentując fazy życia według różnych Autorów. Ten podrozdział jest zbyt krótki, liczy bowiem tylko 3 strony tekstu. Kolejny fragment (trzeci podrozdział) został poświęcony społecznym konsekwencjom starości, zaś czwarty dotyczy postaw wobec osób starszych. Rozdział kończą rozważania dotyczące różnych rodzajów aktywności seniorów- od aktywności kulturalnej po aktywność domową.

Trzeci rozdział o charakterze teoretycznym został poświęcony zagadnieniu kapitału społecznego i ludzkiego seniorów. Autorka w rozdziale tym wskazuje, iż potencjał seniorów w Polsce nie jest należycie spożytkowany. Powołując się na badania podkreśla, iż przyczyną niewykorzystania kapitału intelektualnego seniorów jest ich niska aktywność zawodowa. W dalszej części podkreśla także wagę i znaczenie doświadczenia i mądrości życiowej seniorów, a także wskazuje, iż ważnym elementem kapitału społecznego osób starszych, jest ich doświadczenie zawodowe i aktywność zawodowa. Rozdział kończą rozważania na temat sytuacji materialnej seniorów

rozumianej jako ich sytuacja finansowa, mieszkaniowa czy tzw. transfery międzypokoleniowe. Poziom naukowy tego rozdziału rozprawy doktorskiej oceniam wysoko.

Ostatni, czwarty z rozdziałów stanowiących teoretyczną podbudowę projektu badawczego mgr Anny Sikorskiej został zatytułowany *Człowiek stary w rodzinie*. W pierwszym podrozdziale Autorka przedstawiła tu miejsce i role człowieka starszego w rodzinie odwołując się do znanych definicji rodziny, jej zadań i funkcji. W interesujący sposób Doktorantka opisała interakcje w systemie rodzinnym seniora podkreślając ich wymiar międzyjednostkowy i międzypokoleniowy. Autorka podkreśla, iż na tym etapie życia rodzina stanowi główne miejsce społecznej wymiany oraz zaspokajania najważniejszych potrzeb życiowych seniorów dlatego też relacje z innymi członkami rodziny są szczególnie ważne w tym okresie życia.

Ogólna uwaga krytyczna, niemająca może zbyt dużej wagi merytorycznej jest taka, iż w moim przekonaniu Autorka dzieli treści na zbyt krótkie podrozdziały. Często mają one dosłownie 2-3 strony, co sprawia, że mamy wrażenie powierzchowności analiz. Przy publikacji dysertacji, do czego zachęcam Doktorantkę, zalecałabym do połączenia treści w większe zakresowo podrozdziały.

Niezwykle ważną częścią każdej pracy empirycznej jest rozdział metodologiczny, który stanowi prezentację koncepcji metodologicznej badań własnych. Został on napisany w zasadzie prawidłowo. Autorka poprawnie sformułowała przedmiot badań i wyprowadziła cele badań. Podała co uznaje za przedmiot badań, jest nim: *Kapitał społeczny seniorów i jego spożytkowanie w rodzinie*, wskazała również które elementy kapitału społecznego wybrała jako kluczowe do diagnozy, natomiast nie wyjaśniła co rozumie przez sformułowanie – jego spożytkowanie w rodzinie. Moim zdaniem warto dodać taką informację.

Autorka sformułowała również cele badań (nie wskazała celu głównego) oraz 2 **główne problemy badawcze**, które brzmią:

1. W jaki sposób czynniki społeczno-demograficzne modyfikują badane aspekty kapitału społecznego seniorów?
2. Jakie aspekty kapitału społecznego seniorów są spożytkowane w rodzinie?

W ramach tak sformułowanych problemów głównych wyprowadziła 6 problemów szczegółowych, które brzmią:

1. Jak kształtuje się zaufanie seniorów wobec własnej rodziny, środowiska lokalnego i instytucji?
2. W jaki sposób postrzegają seniorzy swoją gotowość do pomocy rodzinie?
3. Jak kształtuje się sieć kontaktów seniorów z rodziną i środowiskiem?
4. Jaki poziom zaangażowania na rzecz społeczności lokalnej wykazują seniorzy?
5. Jakim kapitałem materialnym dysponują seniorzy?
6. Który z zasobów kapitału społecznego seniorów jest w ich opinii najczęściej wykorzystywany przez członków rodziny?

Mam tutaj jednak wątpliwość co do poprawności owych problemów badawczych szczegółowych. Jeżeli problem badawczy główny dotyczy zależności pomiędzy danymi elementami kapitału społecznego a czynnikami społeczno-demograficznymi (co również znajduje odzwierciedlenie w części empirycznej), to problemy badawcze szczegółowe powinny tę zależność również wykazywać. A zatem nie powinny to być tylko pytania badawcze diagnostyczne, jak w tej chwili, a powinny również dotyczyć zależności pomiędzy poszczególnymi elementami kapitału społecznego a cechami społeczno-demograficznymi. Lepiej byłoby gdyby problemy szczegółowe brzmiały w następujący sposób: np.1. Jak kształtuje się zaufanie seniorów wobec własnej rodziny, środowiska lokalnego i instytucji **oraz czy i jakie istnieją zależności statystyczne pomiędzy zaufaniem seniorów a ich cechami społeczno-demograficznymi?** Moim zdaniem należy dodać do każdego pytania badawczego człon dotyczący zależności.

Autorka słusznie zrezygnowała z wysuwania hipotez badawczych uznając, iż nie stawia się ich w badaniach diagnostycznych.

Z kolei na s. 130 Autorka pisze: *W badaniach przyjęto jako istotne następujące zmienne: - dwie zmienne zależne globalne:*

- *kapitał ludzki seniorów*
- *kapitał społeczny seniorów i ich zmienne zależne cząstkowe.*

Znowu, nie jest to dla mnie jasne ponieważ Autorka wymienia tu dwa rodzaje kapitału: kapitał społeczny i kapitał ludzki. O ile kapitał społeczny w rozdziale metodologicznym jest zdefiniowany i zoperacjonalizowany, o tyle kapitał ludzki –moim zdaniem nie do końca.

Zmienne i ich wskaźniki zostały bardzo dokładnie zoperacjonalizowane i zasługuje to na pochwałę. Dzięki temu dokładnie wiemy, jakie wskaźniki wchodzi w zakres zmiennych zależnych i niezależnych. Mam jednak jedną uwagę dotyczącą zmiennych. Chodzi o zmienną *sytuacja materialna*, która to zmienna jest wymieniona i jako zmienna zależna (wskaźnik kapitału społecznego) i jako zmienna niezależna (wśród czynników społeczno-demograficznych). Zgodnie z zasadami metodologii badań nie może ta sama zmienna być jednocześnie zmienną zależną i niezależną.

Na uwagę zasługuje duża skrupulatność Autorki w definiowaniu każdego kroku postępowania metodologicznego. Opisane etapy są przejrzyste i nie budzą wątpliwości.

Badania w sensie terenowym zostały przeprowadzone na terenie gminy Aleksandrów Kujawski. Badania, jak pisze Doktorantka były również prowadzone przez studentów. Warto podkreślić, iż badania właściwe poprzedzono badaniami pilotażowymi na grupie 85 seniorów. Jak pisze Doktorantka „Badania właściwe przeprowadzono w miesiącach luty-marzec 2020 roku. Do badań właściwych przygotowano 650 kwestionariuszy, z których poprawnie wypełnionych było 500 i te ostatecznie poddano analizie” (s.148). Liczba ta jest naprawdę imponująca, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, iż respondentami były osoby starsze po 60 r.ż, które nie zawsze są w stanie same wypełnić narzędzie badawcze czy też ze względu na stan zdrowia nie wyrażają zgody na badanie. Liczba ta zasługuje na uznanie.

Analizy statystycznej dokonano przy użyciu pakietu IBM SPSS Statistics 25. Dokonano korelacji pomiędzy zmiennymi wykorzystując test chi-kwadrat, analizę częstości (N, %) oraz analizę korelacji Spearmana.

Kolejny rozdział, szósty dysertacji tworzy część empiryczną pracy i jest prezentacją wyników badań własnych. Jest on podzielony na cztery podrozdziały, a mianowicie: 6.1.Zaufanie jako element kapitału społecznego seniorów; 6.2. Sieć kontaktów z rodziną i środowiskiem; 6.3.Zaangażowanie seniorów na rzecz

społeczności lokalnej; 6.4.Spożytkowanie kapitału ludzkiego i społecznego seniorów w rodzinie.

Poszczególne podrozdziały są bardzo skrupulatnie opisane, według tej samej zasady i przyjętego wzoru. A mianowicie Autorka dokonała korelacji danego składnika kapitału społecznego z danymi społeczno-demograficznymi, jak: płeć, wiek, stan cywilny, poziom wykształcenia, charakter wykonywanej pracy, rodzaj wykonywanej pracy, sytuacja materialna, samotne lub niesamotne zamieszkiwanie seniorów, zdrowie, liczba dzieci, zdrowie i liczba wnuków. Dzięki przyjętemu schematowi analiz nawet tak duża liczba analiz jest przejrzysta. Uzyskane wyniki oraz wnioski badawcze znacząco poszerzają wiedzę na temat kapitału społecznego seniorów oraz czynników go różnicujących, a także spożytkowania go w rodzinie. Interesującym elementem pracy są rekomendacje dla praktyki. Należy podkreślić, iż rozprawa doktorska Pani mgr Anny Sikorskiej wypełnia lukę w tym obszarze problematyki gerontologicznej.

### **Podsumowanie**

Podsumowując, Autorka dysertacji wykazała się bardzo dobrą znajomością wiedzy teoretycznej z zakresu kapitału społecznego oraz wiedzy gerontologicznej, a także umiejętnością samodzielnego przeprowadzenia badań empirycznych, stanowiących podstawę dociekań w rozdziałach o charakterze empirycznym. Pragnę zaznaczyć, iż zawarte w recenzji niewielkie uwagi i sugestie w niczym nie umniejszają walorów poznawczych pracy i traktuję je jako podpowiedź Doktorantce, w jakim zakresie można udoskonalić Jej rozprawę doktorską.

Autorka dostrzega oraz podkreśla pozytywne aspekty funkcjonowania seniorów w Polsce. W szczególności zwraca uwagę na aktywność rodzinną, społeczną oraz zawodową osób starszych, które przyczyniają się do ich integracji w życie społeczne i lokalne. Zauważa również rolę seniorów jako źródła doświadczeń i mądrości, co wpływa na międzypokoleniowe relacje oraz przekazywanie wartości kulturowych. W kontekście demograficznym Autorka wskazuje na potencjał, jaki niosą ze sobą starsi ludzie, jako mentorzy dla młodszych pokoleń. To niezwykle interesująca i pozytywna perspektywa, warta propagowania.

Na uwagę zasługuje fakt, iż poradziła sobie w zupełności z tak dużą ilością danych, których wystarczyłoby w pełni na przygotowanie rozprawy habilitacyjnej.

### **Konkluzja**

Ogólna ocena rozprawy doktorskiej mgr Anny Sikorskiej jest pozytywna. Rozprawa jest dobrze przygotowana pod względem teoretycznym i metodologicznym. Wnosi nowe elementy do wiedzy o funkcjonowaniu seniorów w Polsce, **stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.**

Uważam, że opiniowana praca doktorska spełnia wymagania ustawowe stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity: Dz. U. z 2017, poz. 1789).

W związku z powyższym wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie mgr Anny Sikorskiej do publicznej obrony oraz jej wyróżnienie.

Praca doktorska mgr Anny Sikorskiej posiada wysokie walory poznawcze i aplikacyjne. W kontekście starzejącego się społeczeństwa i zmian w zakresie polityki społecznej dotyczących procesu deinstytucjonalizacji, organizowania usług na rzecz i z udziałem seniorów i ich najbliższych opracowana rozprawa doktorska zyskuje jeszcze bardziej na znaczeniu. Dlatego moja prośba/wniosek do Szanownej Rady Dziedziny Nauk Społecznych UKW w Bydgoszczy dotyczy opublikowania rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Sikorskiej.

Lublin, 27.08.24

Anna Kanios